IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 27)
z dnia 13 kwietnia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 27)

13 kwietnia 2021 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Jacha (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Obrony Narodowej na temat stanu Sił Powietrznych, ich zdolności do wykonywania zadań oraz planowanej modernizacji technicznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, gen. broni dr inż. pil. **Tadeusz Mikutel** pierwszy zastępca szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, gen. dyw. pil. **Ireneusz Starzyński** dowódca Centrum Operacji Powietrznych – dowódca Komponentu Powietrznego, gen. dyw. pil. **Jacek Pszczoła** inspektor Sił Powietrznych w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych, płk **Waldemar Bogusławski** zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia, płk **Mariusz Rapacz** szef Oddziału Wsparcia, Analiz i Sprawozdawczości Inspektoratu Uzbrojenia oraz **Emilia Kunikowska** asystentka przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dzień dobry Państwu, otwieram 27. Posiedzenie Komisji Obrony Narodowej. Stwierdzam przyjęcie protokołu z 26. posiedzenia wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń.

Witam przybyłych posłów i wszystkich którzy uczestniczą w posiedzeniu w trybie on-line. Witam przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej – pana Wojciecha Skurkiewicza sekretarza stanu. Witam, panie ministrze. Witam pana generała broni pilota Tadeusza Mikutela pierwszego zastępca szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, generała dywizji pilota Ireneusza Starzyńskiego dowódcę Centrum Operacji Powietrznych Dowództwa Komponentu Powietrznego, generała dywizji pilota Jacka Pszczołę inspektora Sił Powietrznych w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych, generała brygady Stefana Mordacza szefa Zarządu Obrony Powietrznej i Przeciwrakietowej, zastępcę inspektora rodzajów wojsk w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych, pułkownika Waldemara Bogusławskiego zastępcę szefa Inspektoratu Uzbrojenia oraz pułkownika Mariusza Rapacza szefa Oddziału Wsparcia, Analiz i Sprawozdawczości w Inspektoracie Uzbrojenia.

Jednocześnie informuję, że posłowie – członkowie Komisji obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej, którą należy przyłożyć z lewej strony mikrofonu. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów.

W tej chwili, przystąpimy do stwierdzenia kworum. Proszę państwa posłów o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Dziękuję.

Głosowało 32 posłów. Stwierdzam kworum.

Informuję, że posiedzenie Komisji zostało zwołane przez panią marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. W związku z tym trybem procedowania, nie ma możliwości rozszerzenia czy modyfikowania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia. Tematem posiedzenia jest rozpatrzenie informacji ministra obrony narodowej na temat stanu Sił Powietrznych, ich zdolności do wykonywania zadań oraz planowanej modernizacji technicznej.

Posiedzenie Komisji realizowane jest w formie wideokonferencji w systemie Whereby. Udział posłów oraz gości zewnętrznych ogranicza się do kliknięcia w link i połączenia

z pokojem wideokonferencyjnym zgodnie z załączonymi instrukcjami. Transmisja na żywo dostępna jest w aplikacji do głosowania oraz na stronie sejmowej www.sejm.gov.pl. Chęć zabrania głosu zgłasza się poprzez maila na adres kobn@sejm.gov.pl lub poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego. Linka proszę używać w przypadku aktywnego uczestnictwa w posiedzeniu Komisji, np. chęci zabierania głosu w trakcie posiedzenia. W innym przypadku posiedzenie Komisji można śledzić z poziomu transmisji na stronie internetowej Sejmu.

Pragnę również przypomnieć, że na posiedzeniu Komisji w dniu 13 lutego 2020 r. przyjęliśmy propozycję prezydium Komisji w sprawie ograniczenia czasu wystąpień na naszych posiedzeniach. Pierwsze wystąpienie posła może trwać maksymalnie 10 min, a każde kolejne 5 minut. Proszę o przestrzeganie tych limitów czasowych, aby nasza dyskusja na posiedzeniach Komisji była uporządkowana i rzeczowa.

Teraz poproszę pana ministra Skurkiewicza o przedstawienie informacji po czym przeprowadzimy dyskusję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, aktualny stan modernizacyjny Sił Powietrznych przedstawię w rozbiciu na poszczególne rodzaje lotnictwa i typy statków powietrznych eksploatowane przez siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli chodzi o obszar lotnictwa bojowego, głównym przeznaczeniem lotnictwa bojowego jest realizacja zadań w ramach systemu obrony powietrznej. Natomiast w czasie wojny najważniejszym zadaniem lotnictwa bojowego jest wywalczenie przewagi w przestrzeni powietrznej oraz działania przeciwko siłom powietrznym przeciwnika. Lotnictwo bojowe powinno również posiadać zdolności do osiągania celów polityczno -militarnych poprzez wykonywanie działań o charakterze strategicznym. Celem zadań realizowanych przez lotnictwo bojowe Sił Powietrznych jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa i nienaruszalności naszych granic.

Podstawowe zdolności operacyjne lotnictwa bojowego zabezpiecza 48 samolotów wielozadaniowych F-16. Samoloty te są przeznaczone do realizacji zadań w ramach ofensywnej i defensywnej walki z potencjałem powietrznym przeciwnika oraz zadań wykonywanych w celu wsparcia działań lądowych morskich oraz specjalnych. Znaczną część potencjału lotnictwa bojowego sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej stanowią samoloty Mig-29 i Su-22. Niestety, samoloty te nie spełniają wymogów współczesnego pola walki, a dalsza ich eksploatacja oznacza wyłącznie utrzymanie liczby platform na poziomie umożliwiającym realizację zadań wynikających z potrzeb sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w czasie pokoju oraz przyjętych zobowiązań sojuszniczych w realizacji zadań misji nadzoru przestrzeni powietrznej państw bałtyckich. Dlatego też minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podjął decyzję o pozyskaniu nowych samolotów piątej generacji.

Dostawa samolotów F-35, bo o nich mowa, będzie realizowana na podstawie umowy międzyrządowej między rządem Polski i rządem Stanów Zjednoczonych. Zostaną pozyskane czy są pozyskiwane 32 samoloty F-35. Samolot ten należy postrzegać nie tylko jako kolejną nowoczesną platformę powietrzną, ale jako integratora domen podnoszących zdolności bojowe wszystkich komponentów systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej. Zakup samolotów F-35 jest inwestycją długoterminową, ponieważ cykl ich użytkowania jest przewidziany wstępnie do 2070 r. Z tego powodu trudno jest przewidzieć wszystkie możliwe korzyści, które przyniesie to w przyszłości. Jednak już teraz, z powodu korzyści wykazanych powyżej, zakup samolotów F-35 zasadniczo wpłynie na zmianę relacji w środowisku bezpieczeństwa w naszym regionie.

W odniesieniu do lotnictwa transportowego Sił Powietrznych, realizuje ono zadania z zakresu transportu lotniczego, w tym przewozu najważniejszych osób w państwie, zabezpieczenia rotacji PKW i ewakuacji medycznej, w tym również w ramach walki z pandemią COVID-19 pacjentów zakażonych wirusem SARS-CoV-2. Aktualnie potencjał lotnictwa transportowego sił zbrojnych stanowi 59 samolotów, w tym 37 samolotów Bryza, 16 samolotów CASA, 5 samolotów Hercules, 2 samoloty Gulfstream i 1 samolot Boeing 737 w wersji 800. Lotnictwo transportowe Sił Powietrznych zaangażowane jest

w misje w ramach naszych kontyngentów wojskowych, m.in. w misję PKW Irini. Rozpoczynamy naszą misję PKW Turcja. Jest również zespół lotniczy w ramach Polskiego Kontyngentu Wojskowego Irak. Samoloty C-295M brały i biorą czynny udział w realizacji misji transportowych w warunkach pandemii.

Szanowni państwo, w tym miejscu chciałem zwrócić uwagę, że siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej wydzieliły również do wsparcia obszaru cywilnego – w związku z pandemią koronawirusa – do transportu, do przewożenia chorych na COVID: 2 samoloty CASA, 9 śmigłowców ratowniczych oraz 5 śmigłowców transportowych. Są one w pełnej gotowości do wsparcia Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Oczywiście, jeżeli jest taka potrzeba, te statki powietrzne są wykorzystywane. Jeżeli chodzi o lotnictwo śmigłowcowe, wykonuje ono zadania na korzyść wszystkich rodzajów sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, wspiera realizację kluczowych zadań komponentów lądowego, morskiego i lotniczego. Wydziela jednostki do sił odpowiedzialności NATO. Cyklicznie realizuje działania w ramach grupy bojowej Unii Europejskiej. Utrzymuje w gotowości siły i środki do wzmacniania systemu obrony powietrznej kraju. Wykonuje zadania w ramach zobowiązań międzynarodowych, w tym zabezpieczenia przestrzeni powietrznej nad terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W ramach funkcjonowania systemów SARS i ASAR stanowi także ważny element realizacji planu reagowania kryzysowego. Na ewidencji lotnictwa śmigłowcowego sił zbrojnych pozostaje 238 śmigłowców następujących typów: 68 śmigłowców SW-3, 22 SW-4, 58 Mi-2, 25 Mi-8, 10 Mi-14, 4 SH-2G, 19 Mi-17, 28 Mi-24 i 4 Black Hawk.

Lotnictwo szkolne. Potencjał lotnictwa szkolnego sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej stanowią 52 samoloty, w tym 28 samolotów „Orlik”, 8 samolotów „Bielik”, 8 samolotów „Iskra” i 8 statków „Bryza”, a także 33 wspomniane wcześniej śmigłowce SW-4 i Mi-2. Ponadto 4 dodatkowe samoloty M-346 „Bielik” są w trakcie przyjmowania przez komisję zamawiającego. Lotnictwo szkolne dysponuje również nowoczesnym ośrodkiem szkolenia symulatorowego, lokowanym w 41. Bazie Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. W ośrodku rozmieszczone są: symulator samolotu M-28B „Bryza”, symulator śmigłowcowySW-4, symulatory samolotu M-346 oraz symulator PZL-130 „Orlik”.

Obszar bezzałogowych statków powietrznych. Obecnie w siłach zbrojnych bezzałogowe statki powietrzne są eksploatowane w 12. Bazie Bezzałogowych Statków Powietrznych w Mirosławcu. Jednostka posiada na wyposażeniu 15 zestawów miniaturowych bezzałogowych statków powietrznych typu Orbiter 2B. Zestaw BSP Orbiter jest przeznaczony do prowadzenia powietrznego rozpoznania obrazowego z małych wysokości przy wykorzystaniu modułów rozpoznawczych głowic elektrooptycznych z odległości do 30 km oraz realizacji zadań w zakresie dozorowania, wskazywania celów i określania danych do rażenia ogniowego, oceny skutków uderzenia, ochrony wojsk, wsparcia działań informacyjnych oraz wsparcia innych działań.

W obszarze modernizacji zamierzenia modernizacyjne związane z utrzymaniem i rozwojem zdolności bojowych Sił Powietrznych zostały zdefiniowane w wielu programach operacyjnych, których realizacja jest jednym z priorytetów w centralnych planach rzeczowych. Zasadnicze zadania modernizacyjne są realizowane na podstawie niżej wymienionych programów operacyjnych. System obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej to program operacyjny dotyczący osiągnięcia zdolności operacyjnych w zakresie zapewnienia osłony obiektów, centrów administracyjno-gospodarczych, wojsk w rejonach operacyjnego rozwinięcia i w trakcie połączonej operacji obronnej w układzie narodowym, sojuszniczym i koalicyjnym.

Główne zadanie ujęte w tym programie operacyjnym, to przeciwlotnicze i przeciwrakietowe zestawy rakietowe średniego zasięgu według wymagania operacyjnego krypt. „Wisła”, przeciwlotnicze zestawy rakietowe krótkiego zasięgu według wymagania operacyjnego krypt. „Narew”, przeciwlotnicze systemy rakietowo-artyleryjskie bliskiego zasięgu krypt. „Wisła”, samobieżne przeciwlotnicze zestawy rakietowe według wymagania operacyjnego krypt. „Poprad”, przenośne przeciwlotnicze zestawy rakietowe krypt. „Piorun”, artyleryjskie systemy obrony powietrznej krypt. „Sona”, przeciwlotnicze systemy artyleryjskie krypt. „Noteć”, systemy do zwalczania z powietrza bezzałogowych systemów powietrznych krypt. „Nida”, zdolne do przerzutu stacje radiolokacyjne

krypt. „Bystra" i rakiety krótkiego zasięgu krypt. „Grzmot". Chciałbym zwrócić uwagę, że łączna wartość zadań objętych tym programem operacyjnym, ujętym w planie modernizacji technicznej na lata 2021-2035, to 122.600 mln zł.

Kolejny obszar, to śmigłowce wsparcia bojowego, zabezpieczenia i VIP. Zadania ujęte w programie operacyjnym z zapewnionym finansowaniem, to wielozadaniowy morski śmigłowiec pokładowy Marynarki Wojennej z wymagania operacyjnego krypt. „Kondor" oraz śmigłowiec uderzeniowy Wojsk Lądowych krypt. „Kruk" Łączna wartość zadań objętych programem operacyjnym ujętym w planie modernizacji technicznej do 2035 r. wynosi 16.200 mln zł. Symulatory i trenażery. Zadanie ujęte w programie operacyjnym z obszaru Sił Powietrznych, to m.in. taktyczny system symulatorowy symulacji lotów samolotu F-16 block 52, symulator lotu śmigłowca W-3 WA klasy FDT, symulator lotów samolotu PZL-130 „Orlik" oraz modernizacja samolotu PZL-130 „Orlik" do wersji PZL-130 TC-II „Orlik".

Rozpoznanie obrazowe i satelitarne krypt. „Obserwator". Główne zadania ujęte w programie operacyjnym, to narodowy system satelitarnej obserwacji Ziemi, system analiz obrazowych, systemy bezzałogowych statków powietrznych klasy taktycznej i operacyjnej na potrzeby komponentu lądowego, powietrznego i morskiego, a także Wojsk Specjalnych, w różnych klasach, m.in. według wymagań operacyjnych krypt. „Wizjer", „Orlik", „Gryf" oraz „Zefir". Łączna wartość zadań objętych programem operacyjnym w planie modernizacji technicznej do 2035 r. w tym obszarze, to kwota 14 mld zł.

Kolejny obszar, to samolot szkolno-treningowy AJT. Zadanie ujęte w programie operacyjnym, to pozyskanie i wdrożenie do eksploatacji w siłach zbrojnych zintegrowanego systemu szkolenia lotniczego obejmującego odrzutowy samolot szkolenia zaawansowanego klasy AJT. To jest 16 maszyn M-346 „Bielik". Przypomnę, że 8 już jest na wyposażeniu, a 4 w procedurze odbioru. W ramach opcji kolejne 4 będą dostarczone w najbliższych latach. Jeżeli mówimy o tym samolocie, zakupione jest również niezbędne wyposażenie. Jest wsparcie jego eksploatacji i szeroko pojęty pakiet logistyczny oraz naziemny system wsparcia szkolenia personelu latającego i technicznego. Składa się on m.in. z symulatorów lotu, trenażerów komputerowych, systemów szkolenia oraz innych urządzeń przeznaczonych do wsparcia procesu szkolenia. Realizacja systemu inwestycji z zakresu infrastruktury w celu przygotowania warunków do eksploatacji samolotu szkolenia zaawansowanego oraz pozostałych elementów zintegrowanego systemu szkolenia lotniczego prowadzona będzie w 41. Bazie Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. W obowiązującym planie modernizacji technicznej i planach w latach planistycznych na najbliższy czas, tj. do 2022 r. zabezpieczono na ten cel 928, 8 mln zł, z czego w 2020 r. wydano 409,2 mln zł.

Kolejny obszar, to bojowy samolot wielozadaniowy. Program operacyjny ma na celu osiągnięcie zdolności w zakresie zwiększenia możliwości rażenia celów przez lotnictwo wojskowe. Bojowy samolot wielozadaniowy ma kryptonim „Harpia". To zadanie zostało ujęte w programie operacyjnym. Jest to pozyskanie 32 samolotów F-35A wraz z pakietem logistycznym i szkoleniowym, przygotowanie infrastruktury ogólnej oraz hangarowo -lotniskowej dla potrzeb rozmieszczenia samolotów F-35A oraz pozostałych elementów systemu, pozyskanie lotniczych środków bojowych, kierowanych pocisków rakietowych, bomb kierowanych, środków pirotechnicznych i amunicji. Łącznie w planie modernizacji na realizację całego przedsięwzięcia w ramach programu „Harpia" zarezerwowano kwotę 28.600 mln zł. Z tego 20 mld zł, to kwota na zakup 32 maszyn.

Niezależnie od wymienionych programów operacyjnych, w ramach modernizacji technicznej w zakresie lotnictwa śmigłowcowego podpisano umowę na pozyskanie śmigłowców zwalczania okrętów podwodnych wyposażonych dodatkowo w sprzęt ratowniczo-medyczny pozwalający na prowadzenie akcji poszukiwawczo-ratowniczych sea SAR lub bojowego poszukiwania i ratownictwa. W ramach pilnej potrzeby operacyjnej wybrano maszynę AW-101. Zakup 4 sztuk w 2018 r. Zawarto również umowę na dostawę 4 śmigłowców S-70i Black Hawk przeznaczonych do prowadzenia operacji Wojsk Specjalnych. Umowa została zrealizowana. Aktualnie trwa proces doposażenia śmigłowców do wymogów Wojsk Specjalnych. Ponadto w ostatnich latach przeprowadzono modernizację śmigłowców W-3 do wersji W-3WA SAR. Obecnie realizowana jest umowa

z 16 września, która dotyczy 4 maszyn. Jeśli chodzi o termin realizacji, 2 maszyny zostaną dostarczone w lipcu 2021 r., a kolejne 2 w październiku 2022 r.

W ramach realizacji wcześniejszych umów do tej pory zmodernizowano łącznie 8 śmigłowców. Docelowo ma być zmodernizowanych kolejnych 12 śmigłowców z 1. Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej, z 2. Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej oraz z 33. Bazy Lotnictwa Transportowego. Ponadto odbywała się modernizacja śmigłowców W-3RM do wersji W-3WARM. W ramach unifikacji zostało zmodernizowanych łącznie 8 śmigłowców W-3 Marynarki Wojennej do jednostkowej wersji W-3WARM. W zakresie modernizacji technicznej w obszarze bezzałogowych statków powietrznych, zgodnie z aktualnym planem modernizacji technicznej na lata 2020-2035 zostały zaplanowane środki finansowe na realizację pozyskania następujących zestawów BSP; BSP klasy taktycznej krótkiego zasięgu – 28 zestawów; BSP klasy taktycznej średniego zasięgu – 15 zestawów; BSP klasy MALE – 4 zestawy.

Jeżeli mówimy o modernizacji technicznej, musimy też pamiętać o modernizacji sprzętu wojskowego w zakresie wojsk radiotechnicznych. Plan modernizacji technicznej sił zbrojnych na lata 2021-2035, z uwzględnieniem 2020 r., zawiera m.in. wymianę przestarzałego sprzętu radiolokacyjnego typu „NUR-31", „NUR-41" poprzez pozyskanie i wprowadzenie kolejnych 11 egzemplarzy nowoczesnych radarów typu „NUR-15M" produkowanych przez polską firmę PIT Radwar SA. Umowa została zawarta we wrześniu 2018 r. Dostawy będą realizowane już w roku bieżącym – pierwszy komplet – 5 kompletów w 2021 r. i 5 kompletów w 2022 r. Kontynuowana jest również realizacja pracy rozwojowej nad nowoczesnym mobilnym radarem dalekiego zasięgu krypt. „Warta". Planowane jest pozyskanie 17 kompletów. Realizowana jest również wymiana przestarzałych radarów kontroli rejonu lotnisk typu „Avia" poprzez pozyskanie razem z niezbędną infrastrukturą radarów krypt. „Drawa". Zamierzamy nabyć 15 zestawów, 15 kompletów.

Ponadto jednym z kluczowych zadań ściśle związanych z realizacją zamierzeń Koncepcji obniżenia dolnej ciągłej granicy strefy rozpoznania radiolokacyjnego wzdłuż wschodniej i północno-wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej, jest kontynuacja procedury pozyskania systemu rozpoznania radiolokacyjnego bazującego na aerostacie krypt. „Barbara". W najbliższych latach zamierzamy pozyskać 4 komplety tego typu. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jesteśmy do państwa dyspozycji razem z panami generałami i panami pułkownikami, jeśli są jakieś pytania.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan przewodniczący Andrzej Rozenek. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie ministrze, za szczegółową relację. Chciałem dopytać o 2 rzeczy. Po pierwsze, 4 śmigłowce Black Hawk dla Wojsk Specjalnych, tak oczekiwane i ważne dla tego rodzaju wojsk. Czy to jest wystarczające? Czy te 4 śmigłowce to tyle, ile Wojska Specjalne potrzebują? Czy przypadkiem nie potrzebują więcej? Chciałem też ewentualnie dopytać o podporządkowanie tych śmigłowców. Czy będą podporządkowane bezpośrednio Wojskom Specjalnym, czy będą miały inne podporządkowanie? Drugi temat, który mnie zainteresował, to kwestia dronów. Bardzo blado to wygląda, 15 zestawów dronów na dosyć sporą armię dużego kraju, to niewiele. Nie słyszałem też specjalnie dużo na temat planów. A wiemy, że na współczesnym polu walki – co pokazuje chociażby ostatni, bardzo świeży konflikt armeńsko-azerbejdżański – drony są kluczowe. Jakie mamy plany w kwestii dronów? Czy te 15 kompletów, to rzeczywiście wszystko, co posiada polska armia? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Zgłosił się jeszcze pan minister Mroczek i pan poseł Lasek. W takim razie bardzo proszę pana ministra Mroczka.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, szanowni państwo, przede wszystkim cieszę się, że możemy dzisiaj dyskutować na temat

Sił Powietrznych. Wniosek o zwołanie posiedzenia Komisji na ten temat składaliśmy jeszcze w poprzedniej kadencji Sejmu. Wniosek nie został zrealizowany. W nowej kadencji upłynęło już wiele miesięcy. Dobrze, że wreszcie o tym dyskutujemy. Nasz wniosek o zwołanie posiedzenia na ten temat był związany z prostym faktem, że byłoby dobrze, żeby Ministerstwo Obrony Narodowej podało wizję rozwoju tego kluczowego rodzaju sił zbrojnych dla poszczególnych segmentów Sił Powietrznych. W wypowiedzi pana ministra Skurkiewicza nie było podstawowych informacji. Pan minister Skurkiewicz przypomniał programy modernizacyjne dla Sił Powietrznych, które w większości zostały ujęte w planach jeszcze w 2013 r. Trzeba powiedzieć, że w większości nie zostały zrealizowane.

Przypominanie tych programów operacyjnych jest dla was jako obozu rządzącego, wielkim obciążeniem, ponieważ ponosicie odpowiedzialność za realizację zadań w zakresie rozwoju sił zbrojnych już ponad 5 lat. W związku z tym chciałbym odnieść się teraz do poszczególnych segmentów Sił Powietrznych. Rozpocząłbym od śmigłowców. Tutaj mamy zupełny dramat, jeżeli chodzi o wykonywanie zadań przez siły zbrojne przy wykorzystaniu tego sprzętu, tego rodzaju sprzętu i uzbrojenia. Przypomnijmy sobie, że zlikwidowany został na finalnym etapie, po kilku latach postępowania, przetarg czy zamówienie konkurencyjne na pozyskanie 50 śmigłowców wielozadaniowych. Tamto postępowanie zostało przekreślone. Do dnia dzisiejszego, pomimo wielokrotnych zapewnień, nie zostały pozyskane dla wojska śmigłowce w wystarczającej liczbie. Zamiast 50 śmigłowców pozyskano 8 – trzeba wyraźnie to powiedzieć – w ramach 2 umów, o czym była tutaj mowa. Jedna umowa była bez przetargu, a w drugiej umowie mieliśmy tylko jedną ofertę. Z jednej oferty została wybrana lepsza. Takie standardy mamy pod rządami PiS.

Ale efekt jest taki, że odrzucając na finalnym etapie ofertę firmy Airbus – a wtedy było postępowanie konkurencyjne – odrzucono ofertę lepszą i tańszą, a wybrano gorszą i droższą, podpisując umowy z producentami: włoskim i amerykańskim. Średnio za jeden śmigłowiec zamiast 200 mln zł Polska zapłaciła 250 mln zł. Siłom zbrojnym w Polsce – o czym wszyscy wiedzą – potrzeba kilkadziesiąt śmigłowców, a nie 8. Już kilka lat temu istniała taka potrzeba, ponieważ eksploatowane śmigłowce będą wychodzić ze służby. W związku z tym program śmigłowcowy został przekreślony. Zniszczony został wysiłek wielu lat i wielu osób – żołnierzy i pracowników Ministerstwa Obrony Narodowej. W tym zakresie będzie to rozliczone, dlaczego doprowadzono do tego, żeby na finalnym etapie przekreślić szansę na wyposażenie Wojska Polskiego w tak potrzebne śmigłowce. Jak powiadam, wybrano ofertę na te 8 śmigłowców droższą i gorszą, odrzucając ofertę tańszą i lepszą.

Jeżeli chodzi o lotnictwo transportowe, to wyraźnie trzeba przypomnieć sprawę 5 samolotów do przewozu najważniejszych osób w państwie. Samo postępowanie jest wielkim skandalem, o czym wielokrotnie mówiono. Krajowa Izba Odwoławcza, instytucja państwowa powołana do oceny prawidłowości w zakresie prawidłowości zamówień publicznych orzekła, że MON kupując 3 samoloty średnie w ramach podjętego z góry zamiaru wybrał jednego oferenta, chociaż wiedziało, że istnieje kilku innych, którzy mogą zrealizować to zamówienie. Najkrócej mówiąc, jest to zarzut zmowy. Do dnia dzisiejszego nie ma w tej sprawie postępowania. W tym zakresie nie działają organy ścigania. To jest przedziwna historia.

Proszę państwa, trzeba pamiętać, że w tej sprawie Rada Ministrów przyjęła rządowy program wieloletni na kwotę 1700 mln zł. Samoloty dla VIP miały być opłacone ze środków nie przeznaczonych dla wojska. Ostatecznie minister Macierewicz zakupił 5 samolotów nie za kwotę 1700 mln zł, tylko za 3050 mln zł, co jest z całą pewnością największym przekroczeniem dyscypliny finansów publicznych w Polsce po 1989 r. Jakoś nie słychać, żeby w tej sprawie były wyciągnięte konsekwencje. Co jeszcze ciekawsze, cały ten program w kwocie ponad 3 mld zł został sfinansowany ze środków wojskowych, przeznaczonych dla wojska. Zamiast pozyskania 50 śmigłowców z pieniędzy przeznaczonych dla wojska pozyskano 5 samolotów, przy wszystkich wadach, które przed chwilą opisałem. Przy okazji mówienia o lotnictwie transportowym mam pytanie szczegółowe. Zapowiadali państwo pozyskanie używanych samolotów Hercules od Stanów Zjednoczonych. Czy panowie, pan minister, mogliby w tej sprawie przekazać opinii publicznej jakąś informację?

Samoloty bojowe. Tutaj aż prosi się, żeby podać docelową strukturę lotnictwa bojowego. Oczywiście, pan minister Skurkiewicz nie pokusił się o to. Nie dokonał tego. Wspomniał o tym, że samoloty Mig-29, nie mówiąc już o samolotach Su-22, mają bardzo ograniczony potencjał i w związku z tym będą wycofywane ze służby. Niech pan nam w związku z tym powie, jak będzie wyglądał model lotnictwa bojowego w najbliższych latach. Niech pan poda tę strukturę. Najkrócej mówiąc, co będzie z tymi eskadrami, z pilotami, z całym potencjałem, który w tej chwili służy wykonywaniu zadań, jeżeli chodzi o samoloty Mig-20 i Su-22? Niech pan poda docelowy model, jeżeli chodzi o lotnictwo bojowe.

Mamy bardzo ciekawą sytuację związaną z trybem pozyskania samolotów F-35. Wyraźnie trzeba powiedzieć, że ta decyzja była podjęta pod wpływem czarnej serii w lotnictwie wojskowym katastrof samolotów Mig-29, jak również śmigłowców. 27 marca 2019 r. minister Błaszczak przerwał prowadzone już od 2 lat postępowanie w Inspektoracie Uzbrojenia w zakresie pozyskania samolotów nowej generacji na etapie, kiedy potencjalni oferenci składali swoje oferty. Nie powstały materiały finalne tego dwuletniego postępowania, a w szczególności studium wykonalności i wstępne założenia techniczno-taktyczne. Minister uchylił obowiązujący tryb pozyskiwania sprzętu w zakresie tego programu i orzekł, że będzie pozyskany samolot F-35. Do dzisiaj nie wiemy, na podstawie jakich przesłanek.

To jest decyzja ministra, w której powiedział, że będzie pozyskany samolot F-35. To jest niejawna decyzja ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka. W związku z tym jeden z największych programów modernizacyjnych polskich sił zbrojnych jest realizowany w sposób prawie tajny, bez podania całkowitych kosztów związanych z zakupem i przygotowaniem infrastruktury dla tego samolotu. A w szczególności nie mamy informacji na temat tego, jak ten samolot będzie się wpisywał w system, bo przecież wiadomo, że F-35, to nie samolot. To cały system. I chodzi o te elementy systemu. Najkrócej mówiąc chodzi o to, kiedy – jako kraj – będziemy zdolni do wykorzystania potencjału tego samolotu. Chodzi o to, co powinno być wykonane…

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Została minuta.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Powinno być wykonane przed decyzją o zakupie tego samolotu. Najpierw minister podjął decyzję, a dopiero teraz będzie analiza tego, jak ten samolot będzie można wykorzystać. Ale tak czy inaczej opinia publiczna i parlament tego nie wiedzą, ponieważ – jak powiadam – ten program jest w dużej mierze utajniony.

Jeżeli chodzi o system obrony powietrznej, który przywołał tutaj pan minister Skurkiewicz, to znowu mówił pan o jakichś programach. Natomiast w realizacji mamy pierwszy etap programu „Wisła", podpisany już 3 lata temu. Teraz mamy zero informacji o drugim etapie. Jeżeli chodzi o system „Narew" w ramach obrony powietrznej, to w ogóle nie ma informacji o tym, żeby przystępowano do fazy realizacyjnej, więc znowu tutaj…

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Niech pan mi nie przerywa.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie. Minęło 10 minut. Proszę wyłączyć pana przewodniczącego. Było 10 minut, żeby…

Pan poseł Lasek. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Lasek (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie oficerowie, mam w zasadzie krótkie pytanie. Panie ministrze, wydaje mi się, że przedstawiając stan samolotów bojowych pominął pan – albo ja to przeoczyłem – liczbę samolotów Mig-29 i Su-22 pozostających w służbie. I tutaj pytanie. Jak długo jest przewidywana ich eksploatacja? Wiadomo, że są problemy z zapewnieniem sprawności technicznej tych samolotów, więc to jest bardzo istotna informacja z punktu widzenia bezpieczeństwa pilotów wykonu-

jących operacje lotnicze na tych samolotach. Jak rozumiem, te samoloty będą później zastępowane przez wchodzące do służby samoloty F-35. Jak wygląda harmonogram ich zastępowania? Czy nie będzie jakiejś dziury w systemie? Pozostaną nam samoloty F-16 – te z tych 48, które będą sprawne, a w każdym razie zdatne do wykonywania operacji lotniczych – do czasu, kiedy zastąpimy samoloty Mig-29 i Su-22 właściwym potencjałem bojowym, tym zastępującym potencjałem bojowym. Co się będzie w tym czasie działo?

Jest też pytanie, co z pilotami tych samolotów? Czy oni odejdą z czynnej służby jako piloci w momencie, kiedy będziemy się pozbywali tych samolotów, kiedy będziemy je likwidowali? Dotyczy to zarówno samolotów Mig-29, jak i Su-22. Drugie pytanie dotyczy samolotów transportowych. Tych, które zostały wybrane do transportu najważniejszych osób w państwie. Z tego, co pamiętam – co zresztą było dzisiaj przytaczane – samoloty średniego zasięgu, czyli samoloty Boeing 737, miały być 3. Jest jeden. Jak rozumiem, wyszkolono załogi, które mogą wykonywać operacje lotnicze takie, jakie zostały założone, czyli również operacje zgodne z instrukcją „HEAD". Co z pozostałymi samolotami Boeing 737? Kiedy i czy w ogóle przylecą do kraju? Ile w tej chwili mamy załóg tych samolotów? Jak rozumiem, czas poświęcony na wyszkolenie załóg pierwszego samolotu Boeing 737 był długi. Również dosyć długi będzie czas potrzebny, żeby wyszkolić załogi pozostałych samolotów. Czy te samoloty przylecą do Polski? Oczywiście, jest pytanie, czy te samoloty zostały zapłacone? Czy część płatności za te samoloty jest przewidziana później?

Panie ministrze, mam jeszcze takie pytanie. Czy jest możliwość uzyskania odpowiedzi na pytanie, jakie minima zostały wyznaczone dla załóg samolotów Boeing 737 i G-550? Czyli, jaki jest minimalny nalot całkowity i dowódczy na typie, zarówno dla oficera, jak i dla kapitana? Cieszy mnie bardzo, że są to samoloty, które mają symulatory lotu. W związku z tym załogi będą mogły być właściwie szkolone. Będą mogły odbywać właściwy trening. Pytanie dotyczące śmigłowców. Może chwilę poczekam, aż pan minister… Ja też, ale wydaje się, że sprawa jest dosyć istotna. Panie ministrze, pytanie dotyczące śmigłowców Black Hawk. Są 4 takie śmigłowce dla Wojsk Specjalnych. Czy dobrze zrozumiałem, że one są w tej chwili doposażane w dodatkowe wyposażenie? Jeżeli tak, to do kiedy? Ile czasu to trwa? I, o ile dobrze pamiętam, śmigłowce Black Hawk zostały wprowadzone w grudniu 2019 r. Mamy już koniec pierwszego kwartału 2021 r., więc trochę czasu to już zajmuje. Zależy nam wszystkim, żeby te śmigłowce były jak najlepiej wyposażone, żeby mogły być w pełni wykorzystywane.

I ostatnie pytanie dotyczące śmigłowców. Śmigłowców Mi-17, Mi-8, Mi-24. Po raz kolejny podjęto decyzję o przedłużeniu resursów tych śmigłowców. Do kiedy jest planowana eksploatacja tych śmigłowców? Na jakiej podstawie jest przedłużany resurs? Rozumiem, że w zasadzie nie współpracujemy z producentem. A może współpracujemy z producentem tych śmigłowców. Producent ma największą wiedzę o tym, jak długo można wydłużać resurs takiego śmigłowca, jeżeli chodzi chociażby o wytrzymałość czy trwałość zmęczeniową płatowca. W związku z tym, na jakiej podstawie prowadzone są te prace? Jak długo przewidujemy eksploatację tych śmigłowców po kolejnej modernizacji? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę panie ministrze o odpowiedź po pierwszej turze pytań. Pan minister, czy ktoś inny?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Będziemy odpowiadać wspólnie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Ponieważ pan przewodniczący wyszedł, więc odpowiemy na jego pytania na samym końcu. Zacznijmy od końca. Pan poseł Lasek. Pierwszy Boeing jest w użytkowaniu. Kolejne 2 maszyny przylecą do Polski lada moment. Najbliższa w maju, a kolejna w czerwcu. Nie ukrywamy, że tutaj jest opóźnienie. Jest to podyktowane względami epidemicznymi. COVID jest również we Francji, gdzie są zaopatrywane w odpowiednie wyposażenie,

więc ten cykl dostarczania w pełni wyposażonych statków jest nieco opóźniony. Jak mówię, drugi samolot będzie w maju, a trzeci w czerwcu br. Jeżeli chodzi o samoloty Mig-29, mamy 28 sztuk, a Su-22 – 18 sztuk. Użytkowanie i resursy, jeżeli chodzi o Su-22, będzie to 2025 r. Jeżeli chodzi o Mig-29, będzie to realizowane na zakładkę. W momencie, kiedy na wyposażenie sił zbrojnych będą wchodziły samoloty F-35, będziemy wycofywać samoloty Mig-29.

Co do potencjału bojowego, mówiłem już o tym w swojej wstępnej wypowiedzi. Jeżeli chodzi o te 2 platformy – Mig i Su – główny obszar, to utrzymywanie zdolności. Przede wszystkim zdolności szkoleniowych, ale w przypadku samolotów Mig również zaangażowanie w misje poza granicami kraju w ramach misji Air Policing. Jeżeli chodzi o wypowiedź pana ministra Mroczka, oczywiście, jest to jakby stała wypowiedź. Trudno jest mi się do tego odnosić i to komentować, szanowni państwo. Jeszcze raz powtórzę, jeżeli chodzi o śmigłowce Caracal, po stronie Ministerstwa Obrony Narodowej były negocjacje. Umowa została wynegocjowana i parafowana przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Tutaj rola ministra obrony narodowej została zakończona. Przypomnę, że umowa miała być realizowana na podstawie tzw. starej ustawy offsetowej. Wtedy Ministerstwo Gospodarki miało wynegocjować odpowiednią umowę offsetową. Wiemy, jak to się zakończyło. To nie zakończyło się pozytywnym rozwiązaniem i podpisaniem tej umowy pomiędzy Ministerstwem Gospodarki a firmą Airbus Helicopters.

Jeżeli chodzi o samoloty do przewozu najważniejszych osób w państwie wielokrotnie o tym mówiliśmy na posiedzeniach Komisji. Jest harmonogram. Dwa samoloty Gulfstream są w służbie. Są użytkowane. Boeing 737-800 również jest wykorzystywany. W tej chwili jest wykorzystywany, więc tutaj nie ma najmniejszych wątpliwości. Te statki pozostają na wyposażeniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej. To są statki określane jako statki wojskowe, chociaż wykonują zadania cywilne. Załogi, które są, do obsługi tych statków składają się wyłącznie z żołnierzy. Jeżeli chodzi o samoloty Gulfstream, są to 3 wyszkolone załogi. Jeżeli chodzi o samoloty Boeing 737, są to również 3 załogi wyszkolone do obsługi tego statku.

Kwestia śmigłowców Black Hawk. Są one doposażane w odpowiednie uzbrojenie, zgodnie ze specyfikacją i oczekiwaniami dowódcy komponentu Wojsk Specjalnych. Jest naturalne, że ten cykl odbywa się właśnie w tym momencie. One pewnie będą już w pełni gotowe, chociaż już wykonują swoje zadania w ramach komponentu Wojsk Specjalnych. W pełni wyposażone będą jeszcze w tym roku. Co do wizji czy modelu lotnictwa bojowego myślę, że więcej powie pan generał Pszczoła. Przypomnę, że są 2 dyslokacje dla samolotów F-35, bo kupujemy 2 eskadry. I 3 eskadry samolotów F-16. To jest to, co będzie realizowane w najbliższych latach.

Przypomnę również, że w dokumentach planistycznych, które są przygotowywane w sztabie generalnym i przez gestorów, jak również przez ministra obrony narodowej, przewidujemy również – oczywiście, o ile będą na to środki finansowe i możliwości – zakup kolejnych platform po 2035 r. w ramach kolejnych planów modernizacji technicznej. Nie jest tak, że docelowy model, to 5 eskadr. Mamy świadomość, że będziemy potrzebowali dalszego rozwoju Sił Powietrznych. Panie generale…

Inspektor Sił Powietrznych w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych generał dywizji Jacek Pszczoła:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, uzupełniając wypowiedź pana ministra powiem tak. Jeżeli chodzi o samoloty dla VIP, są po 3 załogi na samolot. Pan minister wspominał, że drugi samolot przylatuje w maju, a trzeci w czerwcu. Z kolei ten samolot, który obecnie eksploatujemy, wylatuje 21 czerwca do Francji, gdzie będzie doposażany. Powrót tego samolotu planujemy na grudzień br. Jeżeli chodzi o uzyskanie zdolności operacyjnej tych 2 samolotów planujemy, że w drugiej połowie lipca będą operacyjnie gotowe do tego, żeby rozpocząć służbę w Siłach Powietrznych, z głównym zadaniem transportu „HEAD”.

Jeżeli chodzi o docelową liczbę eskadr lotniczych w lotnictwie bojowym chciałbym powiedzieć, że w 2030 r. będzie 5 eskadr. Mamy w pamięci to, że program „Harpia” przewiduje wstępnie 64 samoloty. Tak, że gdzieś z tyłu głowy są jeszcze dodatkowe

2 eskadry samolotów bojowych. Nie chciałbym teraz rozstrzygać, jaki to będzie typ i kiedy to się rozstrzygnie, ale będą jeszcze 2 eskadry po 2030 r. Podejrzewam, że do 2035 r. powinniśmy mieć dodatkowe 2 eskadry. Zakładając, że każda eskadra ma 16 samolotów, do 2035 r. będzie 7 eskadr. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Jeszcze krótkie uzupełnienie odnośnie do samolotów transportowych. Niejako nie chciałem wychodzić przed szereg, ale jutro pan minister Błaszczak będzie przedstawiał informację w sprawie umowy na 5 samolotów Hercules. To będzie kolejne 5 maszyn w wersji H. Jeżeli chodzi o bezzałogowe o krypt. „Gryf" myślę, że pan pułkownik Bogusławski z Inspektoratu Uzbrojenia przekaże nieco więcej informacji w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie pułkowniku.

Zastępca szefa Inspektoratu Uzbrojenia pułkownik Waldemar Bogusławski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w Inspektoracie Uzbrojenia prowadzimy w tej chwili nadzór nad realizacją 2 umów dotyczących bezzałogowych statków powietrznych. Jest to BSP „Orlik" oraz BSP „Mikro". Prowadzimy również 2 postępowania na BSP „Wizjer" i BSP „Albatros". Postępowanie w zakresie BSP „Gryf" zostało uruchomione, jednak nie zostało wszczęte z powodu konieczności aktualizacji dokumentów w zakresie oceny podstawowego interesu bezpieczeństwa państwa. Taką ocenę w tej chwili uruchamiamy. Po zakończeniu oceny przystąpimy do dalszej realizacji postępowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, to chyba jeszcze nie były wszystkie pytania pana przewodniczącego Rozenka. Mówił pan, że odpowie na nie na końcu.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Pytałem jeszcze o siły specjalne i o to, czy 4 śmigłowce Black Hawk, to liczba wystarczająca.

Inspektor SP w DGRSZ gen. Jacek Pszczoła:

Odpowiadając na to pytanie należy pamiętać, że na rzecz Wojsk Specjalnych działa też 7. Eskadra Działań Specjalnych wyposażona w śmigłowce Mi-17. Na pewno, gdy zapytamy dowódcę Wojsk Specjalnych, pana generała Drumowicza, odpowie, że 4 śmigłowce, to będzie za mało. Tak że nie chciałbym wchodzić w buty pana generała. Jeżeli chodzi o podległość, to zespół lotniczy wyposażony w śmigłowce Black Hawk jest bezpośrednio podległy dowódcy GROM-u. Ale merytoryczny nadzór mam w dalszym ciągu ja jako inspektor Sił Powietrznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę teraz o zabranie głosu pana ministra Cezarego Grabarczyka.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panowie generałowie, panowie oficerowie, w ubiegłym roku portal Defence24 informował opinie publiczną, że w polskich Siłach powietrznych praktykuje się tzw. kanibalizację. To znaczy, że część statków powietrznych i to najnowocześniejszych, czyli F-16, staje się dawcami części i podzespołów, które są montowane w tych samolotach bojowych, które są utrzymywane w sprawności. Prześledziłem stan polskich mediów i nie było stanowczego dementi ze strony ministra obrony narodowej w tej sprawie. A sprawa jest poważna, bo jeżeli to zjawisko rzeczywiście występuje, to znaczy, że tylko część z 48 samolotów jest utrzymywana w stanie gotowości operacyjnej. Jak wygląda sytuacja? Czy pan minister i panowie generałowie mogą przekazać Komisji informację w tej sprawie w takiej formule, w jakiej obradujemy, czyli jawnej? To jedna kwestia.

Druga. W ubiegłym tygodniu opinia publiczna została także poinformowana, że pierwsze śmigłowce Caracal zostały przekazane do Singapuru. To już była ta partia śmigłowców, która mogła być realizowana na podstawie umowy wynegocjowanej w 2014 r. i 2015 r. przez MON. Niestety, realizowana jest podobna umowa, ale przez Węgry. Tam

powstał nowoczesny zakład. Chcę zapytać, ponieważ były składane deklaracje ze strony ministra obrony narodowej, że Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 1 w Łodzi podejmą produkcje śmigłowców. W takim razie, co dzieje się z tymi deklaracjami? Jak gwarantuje się utrzymanie miejsc pracy w tych zakładach? I jeszcze jedno. Być może to mi umknęło. Jak Ministerstwo Obrony Narodowej zamierza realizować program „Kruk", bo ten program śmigłowców bojowych także ma być realizowany na potrzeby modernizacji polskiej armii? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę o zabranie głosu pana posła Frysztaka.

Poseł Konrad Frysztak (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie oficerowie, oczywiście, nie sposób nie zacząć od kwestii Caracali, która już była podniesiona przez pana ministra Mroczka. Śmigłowce Caracal miały być dostarczone do naszej armii. Pan minister raczył to częściowo wyjaśnić. Muszę na wstępie z wielkim ubolewaniem powiedzieć korzystając z mojego czasu, że zarówno dla mojego rodzinnego miasta, jak i dla miasta pana ministra offset, który przy tej umowie był dużo większy, dużo szerszy niż przy umowie z firmą AugustaWestland. Niestety, w Radomiu – musimy powiedzieć to wprost – nie został uruchomiony poprzez zmianę dostawcy tego śmigłowca.

Panie ministrze, ale nie o tym. W kontekście stanu polskich Sił Powietrznych interesuje mnie kwestia szkolenia, a konkretnie szkolenia w 42. Bazie Lotnictwa Szkolnego w Radomiu. I pytanie. Czy po uruchomieniu Portu Lotniczego Radom im. Bohaterów Radomskiego Czerwca 1976 r. nadal będzie funkcjonować w Radomiu szkółka? Czy nadal będą się odbywać loty i szkolenia na „Orlikach"? W kontekście terminu oddania lotniska cywilnego, mam nadzieję, że będzie ono współużytkowane przez wojsko. Nawiasem mówiąc, to też jest pytanie, czy strona wojskowa zaakceptowała instrukcję operacyjną? Czy państwo taką instrukcję zatwierdzili? Czy ten temat dla współużytkowanego lotniska jest już zamknięty? I pytanie, czy w kontekście terminu, w 2022 r. faktycznie – zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami – proces szkolenia pilotów wróci do Radomia? Jeśli tak, to na jakich zasadach? Wielokrotnie było podnoszone przez specjalistów i fachowców to, czy faktycznie będzie możliwe dalsze szkolenie pilotów w Radomiu przy ruchu cywilnym. Jakie szkolenia będą tam realizowane? To jest moje kolejne pytanie. Na jakim sprzęcie? Czy przewidywany jest zakup nowego sprzętu do szkolenia pilotów?

I drugie pytanie, również w kontekście wyszkolenia. W poprzedniej kadencji polskiego Sejmu została podjęta decyzja przez ministra obrony narodowej – jeśli mnie pamięć nie myli – o odbudowie lotniska w Nowym Mieście nad Pilicą. Nie, panie ministrze? Przecząco kręci pan głową? Ale roboty budowlane były tam prowadzone na drodze startowej. Ok., dobrze. Być może nie była to decyzja ministra. Rozumiem już w takim razie, dlaczego kręci pan głową. Powiem to szerzej. Została podjęta decyzja i były prowadzone roboty na drodze startowej w Nowym Mieście nad Pilicą. Zatem moje pytanie, jakie działania będą tam realizowane, jakie szkolenia? Czy będzie przeniesienie śmigłowców z Dęblina? Takie informacje krążą wśród pracowników w Dęblinie, jak i pracowników Bazy Lotnictwa Szkolnego w Radomiu. Przypomnę, że w całym Radomiu jest to 500 etatów. Dziś większość etatów technicznych i obsługowych została przeniesiona do Dęblina wraz z przebazowaniem „Orlików". Pytanie, czy te „Orliki" wrócą? To jedno z pierwszych pytań.

Zarówno w Radomiu, jak i w Dęblinie krążą takie informacje, że planują państwo przeniesienie śmigłowców do Nowego Miasta i pozostawienie „Orlików" na stałe w Dęblinie. Dla mojego rodzinnego miasta byłoby to informacją fatalną. Oczekuję na panów odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Artur Łącki.

Poseł Artur Łącki (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie generałowie, panowie oficerowie. Mam 2 czy 3 krótkie pytania. Pierwsze, bo pan minister tak szybko przeszedł przez programy

„Wisła” i „Narew”. Chciałem dopytać w tej kwestii, bo do tej pory kupiliśmy ¼ programu „Wisła”, czyli dwie baterie. Jak wypowiadają się fachowcy, 2 baterie mogą bronić 2 celów całkowicie lub 4 sektorowo. A samych baz lotniczych mamy w Polsce 5, więc nie wystarczą nawet na to. Przecież wiadomo, że jest jeszcze Warszawa. Są ośrodki przemysłowe. Są inne miejsca, których trzeba bronić. Co jest z drugą częścią programu „Wisła”, czyli z zakupem 6 baterii? Proszę konkretnie. Czy je kupimy? A jeśli, to kiedy? I program „Narew”. Tutaj w ogóle jest dramat, bo do tej pory nie ma nic. Chciałem wreszcie dostać odpowiedź na pytanie, czy „Narew” będziemy budować swoimi siłami, czyli przez swój przemysł zbrojeniowy, czy jednak będziemy ten system kupowali? A jeśli, to kiedy? Najważniejsze pytania. Czy swoimi siłami? Jeśli tak, to kiedy? Czy kupujemy? A jeśli tak, to kiedy? To są dwa pytania.

Byłaby trzecia, ciekawa dla mnie odpowiedź. Mieszkam w Rewalu. Tam zawsze był drogowy odcinek lotniskowy pod Pobierowem. Nawet kilka razy zdarzyło mi się, że zostałem zatrzymany, kiedy jechałem samochodem, jeszcze chyba w latach 80., bo lądowały samoloty. Wiadomo, że mamy kraj dosyć mocno otwarty na uderzenie zewnętrzne naszych sąsiadów. W razie „W” może się zdarzyć, że nasze statki powietrzne wystartują, ale nie będą miały gdzie wylądować. Teraz buduje się w Polsce wiele autostrad i dróg szybkiego ruchu. Czy nie byłoby dobrze dogadać się z budowlańcami i wybudować kilka drogowych pasów startowych? Takich, jakie istniały kiedyś. Z tymi MOP-ami, które mogłyby przyjąć samoloty. Można wybudować takie wiadukty, które mogłyby być tymczasowymi ochronami dla samolotów. To byłoby w ramach budowy dróg i nie kosztowałoby drogo. Tanimi siłami można byłoby zrobić kilka naprawdę fajnych rzeczy. Czy wojsko o tym myśli? Czy wojsko o tym rozmawia z Ministerstwem Infrastruktury?

I ostatnie pytanie. To jest raczej apel, panie ministrze. Nie będę czytał całego apelu. Jeśli pan pozwoli, przekażę go panu. To jest apel na temat lądowiska w Zgierzu Pomorskim. Chodzi o to, że to lądowisko tam istniało i wszyscy z niego korzystali. I pogotowie lotnicze i Aeroklub Koszaliński i ci, którzy latali nad lasami i gasili pożary. W 2020 r. Agencja Mienia Wojskowego wyprosiła stamtąd wszystkich i nic się tam nie dzieje. A lotnisko czy lądowisko jest. Jest ono wpisane w nasze wszystkie rejestry, więc może być używane. Tylko, jeśli nie będzie używane, za kilka miesięcy właściwie będzie zdewastowane. Jest tutaj apel do pana ministra, żeby się nad tym zastanowić, czy jednak nie można wpuścić z powrotem tych wszystkich służb, które na tym lotnisku pracowały? One je wykorzystywały, ale też je remontowały i utrzymywały w stałej gotowości. Dziękuję bardzo. Ten apel przekażę. Dobrze?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Proszę, teraz pan minister Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jak państwo widzą, w szczególności ci, którzy oglądają to posiedzenie Komisji Obrony Narodowej, to jest chyba jedyna Komisja, na której posiedzeniach nie można prowadzić debaty. Może nie jedyna, ale z całą pewnością jest to Komisja, na posiedzeniach której nie można prowadzić debaty pod rządami PiS o najważniejszych sprawach związanych z funkcjonowaniem państwa. Debatować nie można, bo przedstawiciele PiS to uniemożliwiają. Proszę państwa, konkludując to, co mówiłem podczas swojego pierwszego wystąpienia, w poszczególnych segmentach Sił Powietrznych mamy olbrzymie zaniedbania, które w zasadzie nie pozwalają Siłom Powietrznym na wykonywanie zadań w obronie kraju czy wywiązywanie się ze zobowiązań sojuszniczych.

Przypomnijmy jeszcze raz. Jeżeli chodzi o śmigłowce, przekreślono projekt, który prowadził do wyposażenia naszych sił zbrojnych w nowoczesne śmigłowce. Zamiast tego pozyskano jedynie 8 śmigłowców. W tej chwili są przedłużane resursy. Będzie się eksploatować do śmierci technicznej przestarzały sprzęt, oczywiście, kosztem zdolności. Jeżeli chodzi o lotnictwo transportowe, przypomnijmy sobie skandaliczny zakup samolotów do przewozu najważniejszych osób w państwie. Jedynym plusem będzie podpisanie umowy na pozyskanie samolotów Hercules. Jeżeli chodzi o samoloty bojowe, to już opisywałem ten skandal związany z trybem postępowania w zakresie pozyskania samolotu

F-35. Przerwanie, odstąpienie od obowiązujących procedur. Wprowadzenie tajnej decyzji pod tytułem „Kupujemy samolot F-35, a uzasadnienie się dorobi". Jeżeli chodzi o obronę powietrzną, mamy zupełnie rozgrzebany jeden z najważniejszych programów. Pierwszy etap, to 2 baterie. Nie wiadomo, co z drugim. Nie wiadomo, co z kolejnym ważnym programem obrony powietrznej „Narew".

Jeżeli chodzi o bezzałogowy system powietrzny, przywoływana przez pana ministra Skurkiewicza jednostka w Mirosławcu została powołana w czasach rządów Platformy i PSL. To właśnie jednostka dla bezzałogowych systemów powietrznych. Powołano ją z myślą o pilnym wyposażeniu jej w nowoczesne systemy, bo takie były terminy postępowania. Postępowanie na pozyskanie bezzałogowych systemów powietrznych klasy taktycznej „Gryf" zostało przerwane. Przetarg został unieważniony przez Antoniego Macierewicza. Do dzisiaj nie ma tam potrzebnego sprzętu. Można byłoby jeszcze wymienić kilka segmentów czy obszarów, w których mamy zaniedbania i ewidentne skandale czy afery. Obecnie nie jest możliwe wyjaśnienie tych kwestii poprzez kontrolę sejmową, bo to jest skutecznie uniemożliwiane przez takich przewodniczących, jak m.in. pan Michał Jach.

Obecnie nie jest możliwe podjęcie działań przez organy wymiaru sprawiedliwości. Prokuratura nie podejmuje ważnych tematów, ale przyjdzie taki czas, kiedy te wszystkie tematy zostaną wyjaśnione. Proszę państwa, z całą pewnością trzeba będzie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w programie śmigłowcowym odrzucili państwo ofertę lepszą i tańszą, a wybrali państwo ofertę gorszą i droższą. Tak samo te wszystkie kwestie, o których mówiłem.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Minuta została.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Jest jeszcze taki element podstawowy, związany z naszą odpowiedzialnością za zadania, których się podejmujemy. Minister obrony narodowej, a może jeszcze bardziej dowódcy, powinni czuć na sobie odpowiedzialność przed żołnierzami, razem z którymi wykonują zadania. Dowódcy powinni przekazać tym żołnierzom – pilotom służącym obecnie i wykonującym zadania na samolotach Su-22, Mig-29 czy pilotom śmigłowców – jaka jest ich przyszłość, jaki jest model docelowy i co ich czeka w przyszłości. To jest elementarna odpowiedzialność, której nie podejmujecie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Jeszcze 2 pewnie krótkie wystąpienia.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Przepraszam, panie przewodniczący, jeszcze jedna bardzo ważna kwestia. Przepraszam. Zgłaszam wniosek o odrzucenie informacji ministra obrony narodowej.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę o zabranie głosu pana posła Laska.

Poseł Maciej Lasek (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałem tylko przypomnieć, że prosiłem o odpowiedź na pytanie dotyczące przedłużania resursów śmigłowców Mi-17, Mi-8 i Mi-24. Na jakiej podstawie? Czy jest tutaj współpraca z producentem? Czy tylko na podstawie informacji zbieranych z eksploatacji tych kilkudziesięciu śmigłowców, które mamy? Drugie pytanie, na które nie uzyskałem odpowiedzi dotyczyło tego, jakie są minimalne wymagania na loty dla załóg samolotów G-550 i Boeing 737? Pragnę rozszerzyć swoje pytanie. W tej chwili mamy 3 wyszkolone załogi samolotu Boeing 737. W najbliższym czasie przylecą 2 takie samoloty, a jeden odleci na doposażenie, będziemy mieli 2 samoloty, które mają osiągnąć zdolność operacyjną w lipcu, o ile dobrze pamiętam. Czy to się odbędzie przy wykorzystaniu tych 3 załóg? Czy będzie więcej załóg? Trzy. Za chwileczkę, panie generale. Jak rozumiem, powinny być 3 załogi na samolot. Czy w tej chwili będziemy mieli 6 załóg gotowych, przygotowanych do tego, żeby przejąć te samoloty, które przylecą? I ostatnie

pytanie, które dotyczy jeszcze jednej rzeczy. Na jakim etapie są w tej chwili prace związane z powołaniem wojskowej władzy lotniczej i jakie są jej założenia? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Ostatni zabierze głos pan przewodniczący Rozenek. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeszcze momencik. Jeszcze pan Cezary Grabarczyk. Tak? Ok., dobrze.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Chciałem trochę polemicznie powiedzieć na temat zakupu samolotów dla najważniejszych osób w państwie. Konieczność pilnego zakupu nowych samolotów do przewozu najważniejszych osób w państwie po raz pierwszy zanotowano za rządów Leszka Milleta. Tuż po tym, kiedy nastąpiła katastrofa śmigłowca. Od tamtej pory wszystkie kolejne rządy łącznie z tamtym rządem są odpowiedzialne za to, że ten zakup nie nastąpił. O ile możemy dyskutować na temat ceny, możemy ewentualnie dyskutować na temat wyboru konkretnego modelu – chociaż tu wybór był ograniczony, bo wiemy, że na świecie jest raptem 4 producentów – samo to, że wreszcie państwo polskie przestało dziadować i wysyłać najważniejsze osoby w państwie samolotami Embraer wynajętymi z LOT-u, to efekt absolutnie pozytywny.

Znają państwo moje podejście do Prawa i Sprawiedliwości, a w szczególności do ministra Macierewicza. Ale krytykowanie za to, że wreszcie nastąpił ten zakup, to – powiem szczerze – jest już krytykowanie chyba dla samej krytyki, bo nie bardzo rozumiem, jaki byłby inny tego cel. Musiałem to powiedzieć, ponieważ uważam, że trzeba uczciwie podchodzić do wszystkich rzeczy. O ile pewne sprawy podlegają krytyce, akurat to, że przełamano tę niemożność, wielką niemoc, która trwała od kilkunastu lat, to chwała tym, którzy wreszcie się odważyli i podjęli taką decyzje, która zawsze jest niepopularna. Oczywiście, zawsze znajdą się krytycy, którzy powiedzą, że rządzący w ogóle nie powinni latać albo latać na paralotniach.

Jeżeli już został poruszony temat lotnisk, to chciałem, panie ministrze, zapytać o pewną sprawę, która jest dla mnie szczególnie ważna, bo dotyczy – nie ukrywam – mojego okręgu wyborczego, ale również okręgu wyborczego pana ministra Błaszczaka. Chciałem zapytać, czy wojsko podjęło decyzję w sprawie lotniska Modlin. Z tego, co wiemy z doniesień medialnych, pojawił się poważny oferent, który chce tam wejść kapitałowo i ratować to lotnisko. Jednym z udziałowców lotniska jest Wojsko Polskie. Chciałem zapytać, czy w tej sprawie zapadły jakieś decyzje? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję za tę wypowiedź dotyczącą VIP-ów. Chcę państwu powiedzieć, że to jest stały temat wystąpień posłów opozycji od paru lat. Chcę państwu obiecać, może po raz pierwszy, że czekam na zakończenie epidemii. Wybierzemy się na wizytację na lotnisko, gdzie będziemy mogli obejrzeć te samoloty. Wtedy porozmawiamy również o kulisach całych negocjacji. Proszę państwa, chcę powiedzieć, że właściwie głównym odpowiedzialnym za to, na którym niektórzy próbują w tej chwili skupiać zarzuty, jest pan minister Kownacki. To, co on zrobił… Dziękuję bardzo panie przewodniczący Rozenek, że pan podjął tę niezwykle trudną sprawę. Gdy państwo się dowiedzą – to nie jest jakaś wielka tajemnica… Poinformujemy państwa, jak przebiegały negocjacje, jakich sztuczek używali różni przedsiębiorcy, również zagraniczni, jak to zostało zrealizowane i jak to się stało, że wreszcie po kilkunastu latach niemożności – jak padło przed chwilą – wreszcie nasze VIP-y, niezależnie od tego, czy to będą VIP-y z Prawa i Sprawiedliwości, z SLD czy z Platformy, będą latali, jak należy.

Proszę państwa, pomimo mojej krytycznej opinii na temat Donalda Tuska, źle się czułem, kiedy widziałem, że premier mojego rządu, rządu Rzeczypospolitej, wsiada do wynajmowanego samolotu, a prezydent Rzeczypospolitej, niezależnie od tego, czy nazywa się Duda, czy nazywał się Komorowski, latał wynajętym lub kursowym samolo-

tem po świecie. To się skończyło dzięki tej decyzji, która – nie wiadomo z jakich powodów – jest tak krytykowana. Bardzo proszę jako ostatni pan minister Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ponieważ nie dał pan żadnego świadectwa, że przyjął pan do wiadomości wniosek zgłoszony przez pana przewodniczącego Czesława Mroczka o odrzucenie informacji ministra, dlatego powtarzam ten wniosek. Teraz już na pewno zmieściłem się w limicie czasu.

Natomiast polemicznie, bo to, że państwo dokonuje zakupów samolotów dla VIP, ma głębokie uzasadnienie. Tym uzasadnieniem nie jest dobre samopoczucie pana przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej. Są określone procedury, które muszą być przestrzegane przy tym zakupie. Pan poseł Rozenek miał krótką przerwę w ławach parlamentarnych i nie zna, być może nie zadał sobie trudu, żeby zapoznać się z informacją Najwyższej Izby Kontroli, która poddała gruntownej krytyce zakup samolotów dla VIP, tak ze względu na tryb, jak i ze względu na wartość, która została przekroczona w stosunku do limitu, który wynikał z uchwały Rady Ministrów. To miał na myśli pan przewodniczący Czesław Mroczek. Ponieważ nie jest tu obecny fizycznie, gdyż korzysta z elektronicznego udziału w posiedzeniu Komisji, nie może bezpośrednio zareagować na wypowiedź tak pana posła Rozenka, jak i przewodniczącego. Ale będziemy się upierali, że grosz publiczny polskiego obywatela musi być wydatkowany zgodnie z obowiązującymi procedurami. Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, że te rygory, że ten reżim prawny został naruszony. To musi wybrzmieć tu, na posiedzeniu Komisji, bo tu nie chodzi o czyjekolwiek dobre samopoczucie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak, ale najpierw zgłaszał się przewodniczący Bartosz Kownacki. A później…

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dobrze. Pan poseł.

Poseł Andrzej Rozenek (Lewica):

Panie pośle, z całym szacunkiem, ale wydaje mi się, że jeżeli mówimy o groszu publicznym, to warto pamiętać o tym, że przez wiele lat polskie państwo płaciło za wynajęcie Embraerów. Płaciło niesamowicie wielkie stawki za wynajęcie samolotów, które absolutnie nie nadają się do takiego celu, do jakiego służyły. To było prawdziwe naruszenie dyscypliny finansowej państwa. Prawdziwe, istotne i konkretne naruszenie tej dyscypliny, ponieważ żaden rząd na świecie nie lata Embraerami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan przewodniczący Bartosz Kownacki.

Poseł Bartosz Kownacki (PiS):

Dziękuję. Po części pan przewodniczący Rozenek – o dziwo – odpowiedział panu posłowi Grabarczykowi i panu ministrowi Mroczkowi, bo dziwne, że NIK dopatrywała się m. in. tego – były tam zarzuty – że to są samoloty cywilne, chociaż nie są cywilne, bo ten samolot jest samolotem stricte wojskowym. Wszyscy, którzy go widzieli wiedzą, że to jest samolot wojskowy, że może lądować na lotnisku wojskowym, że jest tak wyposażony, o czym za chwilę powiem. Dziwne, że Najwyższa Izba Kontroli, o której pan mówi, nie dopatrzyła się, że przez 10 lat pieniądze Ministerstwa Obrony Narodowej, czyli pieniądze przeznaczone dla wojska szły na wynajęcie cywilnych samolotów, które nie miały żadnego zastosowania wojskowego. To świadczy o jakości pracy NIK, panie pośle.

Jeśli pan mówi o trybie, to pozostawię to bez komentarza. Powiem tylko jedno. W tym momencie był tylko jeden samolot, tylko jeden model samolotu, który można było kupić. To był Boeing 737. Żadnego innego nie było. Była mowa o czterech. Żaden inny, z różnych względów – mówiliśmy o tym – nawet samoloty francuskie nie spełniały tych przesłanek. Nie można było ich wówczas kupić. Więcej. Gdybyśmy kupili inne samoloty, byłoby to kilka lat później. Mielibyśmy takie przygody, jakie później były z Boeingami.

Jest zasada, że nie kupuje się – tym bardziej dla VIP-ów – samolotów, które nie są jeszcze sprawdzone. Mogliśmy tylko odłożyć ten przetarg o następne 5 lat. A to, że oferenci byli dziwni… Były np. firmy powiązane z kapitałem z Izraela. To, że polskie służby specjalne odpowiednio wcześniej nie dały sygnału, tylko nieco później, a samorządowe kolegium odwoławcze i później sąd nie zauważyły tego, to zupełnie inna kwestia, która powinna być przedmiotem pracy Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Jeśli pan mówi o wartości, to trzeba mieć świadomość, że inaczej jest wyposażony taki samolot, jak Embraer, którym woziliście prezydenta Komorowskiego, a inaczej są wyposażone samoloty wojskowe. Ten koszt, który tam jest, to w 70% wyposażenie wojskowe. To systemy obrony, to systemy radarowe. To wszystko po prostu kosztuje i trzeba mieć tego świadomość, a nie uprawiać tutaj taniego populizmu. I na koniec, rzeczywiście jedynym uchybieniem, które można wskazać, jest to, że z obrotu prawnego nie została wycofana uchwała, która przeznaczała dodatkowe pieniądze extra. Nie w tej kwocie, tylko extra bodajże 1700 mln zł, na zakup samolotów dla VIP. Ona rzeczywiście nie została usunięta z obrotu prawnego. Tylko proszę zauważyć, że chwilę po podjęciu tej uchwały udało się przyjąć ustawę – zresztą, przeciwko której początkowo była Platforma Obywatelska – o zwiększeniu pieniędzy dla Ministerstwa Obrony Narodowej. To tzw. ustawa o 2,5% PKB do 2030 r. Czyli w wyniku negocjacji z panią premier Szydło i z panem premierem Morawieckim polska armia dostała w latach 2016-2030 chyba ok. 100 mld zł więcej. A 100 mld zł, to więcej niż 1,7 mld zł. Jeśli mówimy o dyskusji, to warto zauważyć różnicę kwot, które dzięki temu, jak również dzięki panu ministrowi Macierewiczowi, dostała polska armia. Tyle w temacie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ok., ostatni głos. Pan Cezary Grabarczyk. Bardzo proszę.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak naprawdę pan przewodniczący Kownacki potwierdził, że Najwyższa Izba Kontroli zakwestionowała wydatki na samoloty dla VIP. Tak, gdy chodzi o wartość, jak i gdy chodzi o złamanie podstawy prawnej tego zakupu, którą była uchwała Rady Ministrów. Nie było podobnych ustaleń Najwyższej Izby Kontroli, gdy chodzi o eksploatowanie Embraerów. Tym bardziej nie mogło być tych zastrzeżeń, ponieważ wówczas zostało przeprowadzone postępowanie o zamówienie publiczne. W wyniku tego zamówienia te samoloty były eksploatowane. To należało sprostować.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę. Padło parę pytań. Proszę na nie odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przyznam szczerze, że jestem nieco skonfundowany.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie ministrze, myślę, że sprawa samolotów dla VIP już jest wyjaśniona.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Pan poseł Lasek miał jeszcze jakieś pytanie.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Zastanawiam się, czy jest potrzeba, żebym udzielał odpowiedzi na postawione pytania, skoro padł wniosek o odrzucenie tej informacji.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Przepraszam, panie ministrze. W takim razie…

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Nie. Mówię, że jestem nieco skonfundowany całą sytuacją. Rozumiem, że jeśli panowie zadali pytania, to przynajmniej oczekują odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Przepraszam, panie ministrze. Są tutaj poważni ludzie, którzy zadają pytania i oczekują odpowiedzi. Może nie wszyscy oczekują odpowiedzi. Ale bardzo proszę, żeby przynajmniej tych uszanować i odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dobrze, panie przewodniczący. Nie brnijmy już dalej. Po kolei. Do pana posła Grabarczyka. Panie pośle, to nie jest tak, że Ministerstwo Obrony Narodowej coś sprostuje czy nie sprostuje. Ministerstwo Obrony Narodowej nie może prostować każdej bzdury, która się pojawia, bo musielibyśmy zatrudniać gigantyczny sztab ludzi, którzy śledziliby tylko doniesienia mediów, szczególnie mediów elektronicznych i prostowali każdą nieprawdziwą informację. To jest absolutnie wierutne kłamstwo, które dotyczy informacji, która gdzieś się przewijała, pojawiała, że spośród 48 samolotów F-16 sprawnych jest kilka czy kilkanaście. Zapewniam pana – to jest informacja z dnia wczorajszego – że na 48 w tej chwili 41 jest sprawnych. Mogą one wykonywać zadania bojowe. To nie jest kilka czy kilkanaście sztuk. Jeszcze raz powtórzę, że 41 na 48.

Jeżeli chodzi o WZL nr 1 w Łodzi, nie jestem w stanie udzielić panu odpowiedzi. To jest pytanie do ministra aktywów państwowych. WZL tak, jak Polska Grupa Zbrojeniowa, jest w podległości ministra aktywów państwowych. Odpowiadanie byłoby wyjściem poza pewne ramy, reguły i kompetencje ministra obrony narodowej w tym zakresie.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Ale deklarację składał minister obrony narodowej.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Ale dzisiaj PGZ jest w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Jeżeli chodzi o 42. Bazę Lotnictwa Szkolnego, być może panu Frysztakowi coś umknęło, bo szkolenie, pomimo prowadzonego remontu czy modernizacji lotniska, przez cały czas się odbywa i to bardzo intensywne. Odbywa się szkolenie śmigłowcowe. Całe szkolenie śmigłowcowe z Dęblina na czas remontu zostało przeniesione właśnie do Radomia. To nie jest tak, że to jest lotnisko cywilne. Chcę to powiedzieć jeszcze raz z pełną stanowczością. Pomimo tego, że prowadzona jest inwestycja cywilna przez PPL, cały czas lotnisko Radom-Sadków pozostaje lotniskiem wojskowym. Jest to lotnisko wojskowe współużytkowane przez stronę cywilną. Ale to jest cały czas lotnisko wojskowe. To szkolenie odbywa się w tej chwili i będzie się odbywało również na innych statkach w Radomiu.

Przynajmniej ja nie słyszałem o takich planach, które wskazywałyby, że tu coś miałoby się wydarzyć, więc proszę bazować na faktach, a nie na plotkach, pomówieniach, fake newsach i tym podobnych rzeczach. Z Nowym Miastem nad Pilicą jest tak, że chyba w żadnej koncepcji nie było odbudowy czy rekonstrukcji pasa w Nowym Mieście nad Pilicą. Do Nowego Miasta nad Pilicą zostało przeniesione Akademickie Centrum Szkolenia Lotniczego z Dęblina. Odbywa się tam szkolenie w tym zakresie. Są pewne pomysły działania ze strony dowódcy generalnego rodzajów sił zbrojnych, co do odtworzenia potencjału Nowego Miasta nad Pilicą. Myślę, że w najbliższych miesiącach ta koncepcja ujrzy światło dzienne. Jeszcze raz powtórzę, że w żadnym z wariantów nie ma mowy o renowacji czy odbudowie pasa startowego w Nowym Mieście nad Pilicą. To lotnisko chyba w ogóle zostało wyrejestrowane z katalogu lotnisk już długie lata temu. Jako żywo, Prawo i Sprawiedliwość wtedy nie rządziło, więc tutaj pragnę pana uspokoić.

Jeżeli chodzi o pana posła Łąckiego, zainteresuję się sprawą Zgierza Pomorskiego. Być może ma to związek z tym, że do Agencji Mienia Wojskowego, która sprawowała nadzór nad tym obiektem czy tymi obiektami, jako mieniem zbędnym, wojsko zwróciło się o przywrócenie walorów wojskowych. Nie wiem. Gdybam. W dniu jutrzejszym poproszę o informację i w tym zakresie udzielę panu odpowiedzi. „Wisła” i „Narew”. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o „Wisłę”, to mówimy o tym praktycznie na każdym posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej. Za chwilę pierwsza bateria już będzie w kraju,

a my nadal będziemy rozmawiać o tym samym. Oczywiście, te 2 baterie, to jest pierwszy etap. Będą również kolejne etapy w tym zakresie. Tylko proszę pamiętać o tym, że czekamy na działania ze strony Stanów Zjednoczonych odnośnie do innych elementów umowy, m.in. związanych z dookólnym radarem 360°, jak również z IBCS, który miał być komponentem programu „Wisła". Czekamy na postęp tych działań ze strony amerykańskiej. O tym są poinformowani również Amerykanie.

Przypomnę, że w pierwszej części umowy jest wersja 2+2, czyli opcja na kolejne 2 zestawy. To jest sprawa otwarta podobnie, jak również sprawa „Narwi". Szanowni państwo, zależy nam przede wszystkim na tym, żeby zapewnić bezpieczeństwo Polsce. Żeby ten sprzęt, który pozyskujemy, był na poziomie, który będzie nie tylko ważny z punktu widzenia strategicznych elementów naszej polityki. On ma zapewniać bezpieczeństwo. Oczywiście, wielokrotnie na posiedzeniach Komisji rozmawiamy o rzeczach, które dotyczą polskiego przemysłu obronnego. Jeżeli polski przemysł obronny byłby w stanie zapewnić uzbrojenie dla polskiej armii na odpowiednim poziomie, to nasze zamówienia w 100% lokowalibyśmy w polskim przemyśle zbrojeniowym. Ale panowie zdają sobie sprawę, że – niestety – tak nie jest. Tutaj jest dość poważny problem. Dlatego też pewne elementy uzbrojenia, którym nie dysponuje polski przemysł obronny, którym nie dysponuje w swoim portfolio – pozyskujemy z zagranicy.

Pan poseł Rozenek pytał o Modlin. Wojsko nie ma z tym nic wspólnego. To Agencja Mienia Wojskowego, więc nie mam wiedzy w tym zakresie. Przepraszam. Nie jestem na tę okoliczność przygotowany. Sprawdzę, jak ta sprawa się przedstawia. Co do kwestii poruszanych przez pana posła Laska, odpowiedzi udzieli pan generał Pszczoła i jeszcze pan generał Mikutel powie kilka zdań odnośnie do władzy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, generał Pszczoła.

Inspektor SP w DGRSZ gen. Jacek Pszczoła:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jeżeli chodzi o samoloty dla VIP, to wyszliśmy z założenia, że będą 3 załogi na samolot. Załogi są wyszkolone. Jeżeli chodzi o parametry, powiem tak. Przy przylocie samolotów Gulfstream i Boeing przyjęliśmy takie zasady, jak jest to robione na rynku cywilnym dla pierwszego pilota i dla drugiego pilota. Teraz nie chciałbym tutaj skłamać i podawać konkretnych liczb. Osobiście zakomunikuję, jakie przyjęliśmy kryteria. Dlatego okres operacyjnego wejścia w użycie samolotów Gulfstream i Boeing trwał tak długo, ponieważ musieliśmy te załogi wyszkolić bez względu na ich dotychczasowe doświadczenie lotnicze.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

I pan generał Mikutel. Proszę.

Pierwszy zastępca szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego generał broni pilot Tadeusz Mikutel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowny panie pośle, sprawa utworzenia władzy lotnictwa wojskowego została przekazana decyzją ministra, po rozwiązaniu Biura ASOC zarządzanego przez świętej pamięci generała Pietrzaka. W październiku ubiegłego roku trafiła definitywnie do Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, bo wcześniej trwały negocjacje, kto ma się tym zająć. Sztab generalny zaktualizował koncepcję opracowaną wcześniej w Biurze ASOC. Ta koncepcja została przekazana do urzędu pana ministra z końcem lutego. Z tego, co wiem, koncepcja jest uzgodniona w resorcie. Myślę, że w najbliższym czasie pan minister ją podpisze. Wiem, że pan minister Chwałek, który odpowiadał za te sprawy zanim udał się do PGZ, napisał na tym rekomendację pozytywną, więc myślę, że sprawa będzie kontynuowana.

Natomiast, jeżeli chodzi o to, jak to fizycznie wygląda, bez względu na fakt przekazania tej koncepcji szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego wydał 2 rozkazy organizacyjne. Pierwszy, to rozkaz o powołaniu zespołu dotyczący utworzenia etatu, bo w koncepcji jest tylko etat ramowy mówiący o funkcjach tej władzy. Zespół ma się fizycznie zająć konstrukcją tego etatu. Drugi rozkaz dotyczy powołania zespołu do spraw zmian w przepisach prawa. Mam nadzieję, że w tym tygodniu szef Sztabu Generalnego Wojska

Polskiego powoła ten zespół i będziemy przystępowali do pracy na polu prawa. Oczywiście, żeby sprawa była jasna, ten rozkaz dotyczy pierwszej fazy zmian w prawie, ponieważ później musimy, niestety, z ULS oraz innymi instytucjami podległymi ministrowi infrastruktury negocjować zmiany przepisów prawa ogólnie stanowionego, czyli prawa lotniczego, zmiany w prawie lotniczym.

Jeżeli chodzi o samo tworzenie władzy, w koncepcji jest zawarta data 1 lipca 2021 r. Jak mówię, harmonogram przewidywał, że do końca marca pan minister podpisze koncepcję, a wtedy my wydamy kolejny rozkaz i decyzję ministra obrony narodowej o tworzeniu grupy organizacyjnej. Grupa organizacyjna ma funkcjonować do końca br., a w przypadku, gdyby nastąpiły komplikacje, do końca pierwszego kwartału 2022 r., ponieważ w drugim kwartale 2023 r. władza ma przejść wstępną certyfikację sojuszu. Na razie nie widzimy jakichś zakłóceń pod względem organizacyjnym czy powoływania personelu i tworzenia grup. Oczywiście, nie ukrywam, że największym problemem będzie tutaj sprawa prawa stanowionego, czyli rozdziału – w cudzysłowie – Urzędu Lotnictwa Cywilnego i urzędu lotnictwa wojskowego czy państwowego, które będą funkcjonować w odrębnych ramach prawnych, przy odrębnych przepisach, itd., więc na pewno będzie tutaj dużo pracy.

Nie ukrywam też, że szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego na polecenie pana ministra przedstawia raporty w tej sprawie. Osobą odpowiedzialną, dopóki grupa organizacyjna nie jest jeszcze formalnie powołana, czyli osobą koordynującą działania mające na celu tworzenie władzy jest główny specjalista w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego pan pułkownik Andrzejewski. Z nazwiska został wyznaczony przez szefa sztabu do koordynacji tych przedsięwzięć, więc na razie sprawa jest na dobrym torze. Oczywiście, nawiązując do samej konstrukcji tej władzy, ogólnie nasza świadomość w lotnictwie wojskowym jest taka, że większość komórek powoływanych we władzy już funkcjonuje w siłach zbrojnych. Oczywiście, w rozproszeniu, w różnych instytucjach. Inżynierowie od standaryzacji i remontów są w Inspektoracie Wsparcia. Zespół jakości funkcjonuje jako osobny organ nadzorowany przez ministra. Niektóre z tych komórek będą przenoszone wprost do władzy, a niektóre z nich muszą być zmodyfikowane. Zarówno służba ruchu lotniczego, czyli pułkownik Wasser i jego ludzie, jak i Biuro Hydrometeorologiczne Sił Zbrojnych są w to zaangażowane, jak również inspektorat pod dowództwem generała Pszczoły. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze. Pierwszym milowym krokiem będzie podpisanie koncepcji przez pana ministra. Wtedy ruszymy pełną parą, bo będziemy mieli plenipotencję do wszystkich działań, również do działań personalnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Nie, już zamknęliśmy listę. No, dobrze. To jeszcze pan poseł Krutul. Ale proszę krótko,

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Dobrze. Panie ministrze, dwie króciutkie sprawy. Czy są państwo w stanie zapewnić bezpieczeństwo pilotów samolotów Mig-29? Chodzi o serwis. Czy mają zapewniony? Były zdarzenia historyczne, które nienajlepiej świadczą o serwisie. Tak przynajmniej wynika z tego, co czytaliśmy w przekazach medialnych. I drugie pytanie. Teraz w przekazach medialnych pojawia się informacja o naruszeniu przestrzeni powietrznej Białorusi. Byłoby dobrze, żeby panowie się do tego ustosunkowali. Czy to jest fake news? Właśnie teraz pojawia się w różnych mediach informacja, że polski samolot wczoraj w nocy naruszył przestrzeń Białorusi. Czy mogą to państwo zdementować? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję i proszę, pan poseł Frysztak.

Poseł Konrad Frysztak (KO) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Obiecuję, że będzie krótko. Panie ministrze, w kontekście Nowego Miasta nad Pilicą jedno zdanie. Te fake newsy rozsiewał ówczesny marszałek Senatu pan Karczewski, obecnie senator. Mówił, że jednostka i lotnisko tam wrócą. To w kontekście tego, skąd biorą się takie plotki. Z przykrością stwierdzam, że pan jest skonfundowany, a ja jestem rozczarowany, że pan nie odpowiedział na wszystkie zadane pytania. Dlatego raz jeszcze chciałbym zapytać o instrukcję operacyjną i o to,

czy wrócą „Orliki". Pan minister raczył powiedzieć – będę cytował – że będzie szkolenie na różnych statkach powietrznych. Chciałbym zapytać konkretnie o „Orliki". Jeśli nie, to te różne statki powietrzne będą wyczerpywać moje pytanie, również zadane, na jakim sprzęcie będą szkolenia. Bardzo proszę o konkretną odpowiedź, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze. Proszę się odnieść.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Naprawdę, panie pośle, nie ma za dużego wyboru, więc proszę sobie to dopowiedzieć, jeżeli chodzi o szkolenie podchorążych. Na pewno to nie będą samoloty Master, bo akurat baza w Dęblinie jest przeznaczona wyłącznie dla tych samolotów, więc może pan sobie bardzo prosto udzielić odpowiedzi na ten temat. Jeżeli chodzi o Nowe Miasto, jeszcze raz powtórzę, że są różne koncepcje co do Nowego Miasta. Nie jest wykluczone, że Nowe Miasto może być lądowiskiem. Ale nie w tym znaczeniu, że to będzie lotnisko, że będzie odtworzona cała droga startowa i cała infrastruktura lotniskowa. To są dwie zupełnie różne rzeczy. Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Krutula o kierunek białoruski, nie mamy takich informacji. To też należy rozpatrywać w kategorii fake newsów, aczkolwiek w ostatnich dniach dostrzegamy ożywioną działalność – mówiąc najdelikatniej – różnego rodzaju statków bezzałogowych, które próbują gdzieś migrować przez granicę. Ale to nie miejsce i nie czas, żeby o tym mówić. Na drugie pytanie odpowie już pan generał Pszczoła.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie generale.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Tu też pojawia się wiele nieprawdziwych informacji. Przypomnę, że ta nieszczęśliwa modernizacja, która była realizowana w 2011 r., skończyła się bardzo fatalnie. O bieżących szczegółach powie pan generał Pszczoła.

Inspektor SP w DGRSZ gen. Jacek Pszczoła:

Proszę mi uwierzyć, że sam sobie osobiście, jako inspektor Sił Powietrznych, nie pozwolę na to. Kiedy będę miał symptomy tego, że jakakolwiek obsługa jest źle realizowana przez kogokolwiek na jakimkolwiek typie statku powietrznego, nie tylko na samolotach Mig-29, będę pierwszym, który zawiesi szkolenie na danym typie statku powietrznego. Piloci samolotów Mig-29 mają pewność, że wsiadają codziennie i realizują zadania w powietrzu w samolocie, który jest dobrze przygotowany przez personel naziemny w bazach lotniczych czy w wyniku prac realizowanych w zakładach w Bydgoszczy. Zakłady w Bydgoszczy odrobiły tę bolesną lekcję. Wierzę im. I wierzę personelowi technicznemu, który codziennie obsługuje te samoloty w bazach lotniczych. Piloci też im wierzą. Zapewniam, że zadania na samolotach Mig-29 są realizowane bezpiecznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Nie, już koniec. Dziękuję, panie… Nie, już nie. Trzy razy pytałem, czy jeszcze są zgłoszenia. Dziękuję, panie generale. Proszę państwa, w gronie członków Komisji warto też dodać, bo dzisiaj po raz kolejny był zarzut, że są niesprawne samoloty. Proszę państwa, podejrzewam, że nie ma takiej chwili albo jest bardzo rzadko w Siłach Powietrznych, żeby wszystkie samoloty były sprawne. To jest rzecz normalna. Każda rzecz techniczna musi przechodzić obsługę, wymianę, naprawę. Rzeczy się psują. Według standardów NATO – warto, żebyśmy to wszyscy wiedzieli, bo w prasie czasami można spotkać takie zarzuty – sprzęt sprawny jako całość uznaje się wtedy, kiedy 0,7, czyli 70% statków powietrznych zachowuje sprawność techniczną. 0,7. Wtedy uważa się, że sprzęt jest sprawny. Oczywiście, mając świadomość, że pozostałe, czy to niesprawne, czy to czekające na obsługę, czy to z różnych innych powodów, nie mogłyby się natychmiast wznieść w powietrze w czasie pokoju. Pewnie w czasie wojny byłoby inaczej. Warto o tym pamiętać, jeżeli ktoś nam takie rzeczy mówi.

Proszę państwa, pan poseł Mroczek zgłosił po raz kolejny wniosek o odrzucenie informacji. Proszę państwa, po pierwsze, na jakiej podstawie regulaminu Sejmu?

Po drugie, chcę powiedzieć, co to znaczy odrzucenie informacji? Minister poinformował nas. Odpowiadał na wszystkie pytania, które były zgłoszone. Obiecał, że zorientuje się co do tych zagadnień, na które nie odpowiedział i poinformuje zainteresowanych osobiście lub na piśmie. Proszę nie przeszkadzać. Proszę państwa, przecież informacja jest. Nie ma takiej potrzeby, żeby ją przyjmować, czy nie przyjmować. Informacja jest. Można przyjąć dezyderat, jak mówi regulamin. Czasami jest przyjmowane sprawozdanie ministerstwa skierowane do Komisji. Wtedy można głosować nad przyjęciem lub nie. A co to znaczy, że nie przyjęliśmy? To znaczy, że nie słuchaliśmy, co mówi pan minister. Proszę państwa, bądźmy poważni. To nie jest piaskownica, pomimo tego, że niektórzy chcieliby. Dopóki ja będę przewodniczącym, będę się starał, żeby Komisja Obrony Narodowej nie była piaskownicą, w której chłopcy się bawią.

Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie.